

# Wojna gospodarcza USA z całym światem czyli upadek imperium

3 października 2019

Amerykańskie uzależnienie od „terroryzmu ekonomicznego” zakończy dominację dolara.

Stany Zjednoczone zwiększyły użycie swojej siły ekonomicznej, wykorzystując zagrożenie sankcjami, aby osiągnąć swoje cele polityki zagranicznej w Iranie, Wenezueli, Syrii, Kubie i innych krajach. Jednak dominacja finansowa sprawowana przez USA, używając takich nielegalnych form nacisku, nie jest w stanie zmusić te kraje do podporządkowania się: raczej popycha te kraje do poszukiwania rozwiązań dalekich od Waszyngtonu, które ostatecznie osłabiają amerykańską kontrolę nad światową gospodarką.

Prezydent Trump w swoim przemówieniu na 74 Sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ powiedział, że „chce partnerów a nie przeciwników” co jest w świetle działań USA kłamstwem i manipulacją. Wg. Prezydenta Iranu Hassana Rouhani „Waszyngton pali kolejne mosty”. Na marginesie należy przypomnieć tezy wystąpienia Prezydenta Dudy, który tak pięknie w swoim przemówieniu mówił o roli prawa międzynarodowego. Nasz prezydent nie zająknął się oczywiście słowem o bandyckim terroryzmie ekonomicznym stosowanym od lat przez naszego nowego „wiecznego” sojusznika. Piszę „nowego” bo jednego już kiedyś mieliśmy...

„Jednym z największych zagrożeń dla bezpieczeństwa narodów miłujących pokój jest represyjny reżim w Iranie. Historia śmierci i zniszczenia reżimu jest dobrze znana nam wszystkim. Iran jest nie tylko głównym państwowym sponsorem terroryzmu na świecie, ale irańscy przywódcy podsycają także tragiczne wojny zarówno w Syrii, jak i w Jemenie ”- powiedział Trump podczas swojego przemówienia we wtorek w ONZ. „Jednocześnie reżim

marnuje bogactwo i przyszłość narodu na fanatyczne poszukiwania broni nuklearnej i sposoby jej uzyskania. Nigdy nie możemy dopuścić do tego” – kontynuował.

Prezydent Iranu ripostował – „Jeśli staramy się osiągać wyższe cele z korzyścią dla obu krajów, obie strony powinny planować rozmowy i powinny one opierać się na takich planach”, powiedział, ale podkreślił również znaczenie budowania zaufania, ponieważ jest to „coś, co Trump usunął ze swojej agendy”. Zdaniem Rouhaniego zniesienie sankcji gospodarczych byłoby krokiem w tym kierunku. Irański prezydent zwrócił także uwagę, że Stany Zjednoczone muszą zrekompensować swoje nielegalne wycofanie się ze wspólnego globalnego planu działania, znanego również jako irańskie porozumienie nuklearne. USA jednostronnie odstąpiły od tego porozumienia twierdząc, że Iran potajemnie dąży do posiadania broni jądrowej co jest według międzynarodowych agencji nadzorujących realizację tego porozumienia kłamstwem. UE też jest bardzo sceptyczna bo zależy jej przede wszystkim na korzystnych kontaktach gospodarczych. W każdym razie administracja Trumpa nie przedstawiła ŻADNYCH dowodów, które potwierdzały by ich zarzuty. Ot, zwykła taktyka światowego bandziora działającego w interesie Izraela.

Prawdziwy problem upadającego imperium to fakt, że są kraje, które nie chcą się poddać jego hegemonii. Taka jawna „niesubordynacja” to powód do nałożenia sankcji, napadania, grabienia i niszczenia. Obserwujemy to od Jugosławii, przez Afganistan, Irak, Libię aż do Syrii. Obecnie na celowniku jest Wenezuela i Iran i tak się całkiem przypadkowo składa, że są to kraje posiadające ogromne złoża ropy naftowej i gazu... Choćby z tego powodu zasługują one na wprowadzenie „demokracji” made in USA.

Iran robi wszystko, żeby pozbyć się dolara w rozliczeniach handlowych i nawet mu się to udaje bo porozumienia m.in z Chinami, które są największym odbiorcą irańskiej ropy nie przewidują amerykańskiej waluty jako środka płatniczego. I to

tak naprawdę jest największą „winą” Iranu, za podobne „winy” Saddam Husajn i Muamar Kaddafi zapłacili głowami. Iran nie jest sam w swojej walce o suwerenność, na lipcowym spotkaniu Ruchu Krajów Niezaangażowanych w Caracas obecnych było 120 państw, które sprzeciwiają się polityce sankcji USA wobec takich krajów jak Syria, Nikaragua, Chiny, Iran, Korea Północna i Zimbabwe.

Rada Praw Człowieka ONZ za pośrednictwem Alfreda de Zayasa stwierdziła: „Sankcje nałożone przez prezydentów Obamę i Trumpa oraz jednostronne akcje Kanady i Unii Europejskiej bezpośrednio i pośrednio pogorszyły zaopatrzenie w leki takich jak insulina i szczepionki w Wenezueli”, co z kolei „przyczyniło się do wielu zgonów”. Zayas mówił także o milczeniu głównych zachodnich mediów i braku zainteresowania USA dramatycznymi danymi przekazanymi przez ONZ na temat Wenezueli i innych krajów. Problem humanitarny tych populacji nie wydaje się mieć wpływu na maszynę medialną i rządy zachodnie, wszystko w zgodzie z jednostronnymi sankcjami nałożonymi przez USA (lepiej mówić o Grecie i zmianach klimatu). „Dziesiątki tysięcy ludzi giną z powodu amerykańskich sankcji. To bardzo poważny atak wojny gospodarczej”- powiedział Zayas. Jednocześnie jednak stwierdził, że w wybranych krajach istnieje „rosnący prąd” „wielowarstwowych sieci” społeczeństw obywatelskich i rządów, które „łączą się, by przeciwstawić się ciągłemu łamaniu prawa międzynarodowego przez Stany Zjednoczone”.

Rada Praw Człowieka ONZ dostrzega problem łamania przez USA prawa międzynarodowego a prezydent Duda nie. Może od poklepywania po plecach przez prezydenta Trumpa tak mocno mu się wzrok pogorszył?

Autorstwo: Jarek Ruszkiewicz SL

Źródło: [NEon24.pl](http://NEon24.pl)